

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Major Kubala w szpitalu



Major Kubala rekonwalescencję ról, uszkodzoną w czasie zakończenia lotu przez Atlantyk.

Żywiłowa katastrofa w Algierze Huragan wyraca domy, zabija i rani ludzi, topi okręty

PARYŻ, 18.8. Donoszą tu z Djidjelli (Algier) o strasznej, żywiołowej katastrofie, która nawiedziła to miasto.

Z powodu zupełnego przerwania komunikacji nie można dotychczas sprawdzić, czy było to trzęsienie ziemi, czy też katastrofą falny wylew morza.

Według dotychczas otrzymanych wiadomości zginęło 3 ludzi, kilkunastu rannych, między nimi 72 żołnierzy oddziału.

Wiele domów runęło, między nimi koszary i szpital. W porcie Djidjelli w czasie huraganu za-

tonał parowiec, dążący z Bougie. Pięciu ludzi utonęło.

Władze wysłały ekspedycję ratowniczą, złożoną z 1.000 żołnierzy.

Okrutni „wychowawcy” przed sądem

Znęcanie się uważali
za najlepszy środek
wychowawczy

WARSZAWA, 18.8.

Urząd prokuratorski nadesłał dziś do kancelarii sądu okręgowego uzupełniony akt oskarżenia w sprawie skandalicznych nadużyć w zakładzie poprawczym w Studzieńcu.

Za okrutne znęcanie się nad wychowankami ostatecznie do odpowiedzialności karnej pociągnięto: dyrektora Klemensa Kwaśniewskiego, wychowawców Wacława Osieckiego, Józefa Orszowicza, Jana Zdziennickiego, nauczyciela ogrodnictwa Ludwika Padowskiego, dozorców Edwarda Roszowskiego, Damazego Budnego i Józefa Dąbrowskiego oraz wychowawców Ludwika Mikołajczyka i Wiktora Skowrona.

Pierwotny akt oskarżenia nie obejmował dwu ostatnich nazwisk, wobec czego musiano sprawę przekazać do uzupełniającego śledztwa.

Obecnie więc dosłownie cały personel zwierzchni Studzieńca znajduje się pod sądem.

Nowy akt oskarżenia na kilkudziesięciu stronach pisma ma sz. nowego opisywać fakty okrucieństwa, popełniane przez „pedagogów”, którzy bicie, danie gumy i tortury przyjęli jako zasadniczy czynnik wychowawczy.

Poza kwestią złego obchodzenia się i tolerowania ekscesów dyrektor Kwaśniewski odpowiada za nadużycia pieniężne i gospodarcze.

Termin rozprawy głównej wyznaczono na koniec grudnia r. b.

Odpowiedź Polski na notę Litwy

po naradzie

min. Zaleskiego z Marszałkiem Piłsudskim

WARSZAWA, 18.8. Wczoraj odbyła się w Belwederze u Marszałka Piłsudskiego narada z udziałem min. spraw zagranicznych Zaleskiego, podsekretarza stanu w M.S.Z. dra Wysockiego i naczelnika wydziału wschodniego, Holówki.

Narada poświęcona była sprawie rokowań polsko-litewskich. W wyniku tej narady zapadła decyzja natychmiastowego wystosowania odpowiedzi rządu polskiego na notę rządu litewskiego z dnia 13 b. m.

Notę tę zawiadził wczoraj do Kowna szef sekretariatu min. spraw zagranicznych, radca Marjan Szumłakowski.

Nota polska, podpisana przez

min. Zaleskiego, będzie opublikowana z chwilą doręczenia jej rządowi litewskiemu, co nastąpi zapewne jutro przed południem.

Szybka odpowiedź rządu polskiego na notę litewską, otrzymaną poprzedniego dnia w Warszawie, i fakt wysłania noty polskiej za pośrednictwem wyższego urzędnika M.S.Z., przewodniczącego jednej z komisji na konferencji polsko-litewskiej, jest dowodem najdalej posuniętej do brej woli Polski w dążeniu do zlikwidowania zatargu z Litwą.

W tym duchu również zredagowana jest nota polska, dająca p. Wajdemarasowi możność natychmiastowego podjęcia rokowań.

W Niemczech i bolszewikach jedyna nadzieja Litwy

twierdzi kowieński minister p. Daukantas

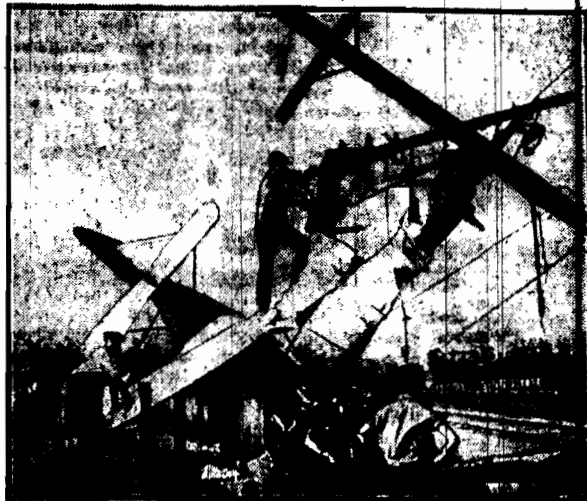
KOWNO, 18.8. Kowieński te sfery rządowe, które same propowiadają zaostreżenie stosunków z Polską przez sabotowanie założeń Rady Litwy, obecnie wznowiły kampanię alarmów wojennych.

Minister wojny Daukantas, oświadczył w wywiadzie prasowym, iż istnieje obawa, że Pol-

ska będzie chciała wykorzystać obecną sytuację, wytworzoną wrogim stosunkiem Litwy i Narodów wobec Litwy.

Jedyną nadzieją dla Litwy według Daukantas, jest mocna postawa Sowietów i Niemiec po stronie litewskiej w sporze z Polską.

Niezwyczajna katastrofa lotnicza



Samolot amerykański który wleciał na przewoźnik elektryczny kołowy Los Angeles i zniszczył instalację na przestrzeni półtora kilometra. Lotnik Brown cudem tylko wyszedł cało z opresji upadku i porażenia prądem o wysokim napięciu.

Tajemnica wydarta pustyni

Ślady życia ludzkiego z przed 150,000 lat
w płaskach pustyni Gobi

PEKIN, 18.8. — Specjalny telegram „United Press” dla naszego pisma. — Słynna naukowa wyprawa amerykańska Chapmana i Andrews, która z początku bieżącego roku wyruszyła w głąb pustyni Gobi, znajduje się w drodze powrotnej.

Zdobyłszy tę wyprawę

sa niezwykle sensacyjne. Uczelnia amerykańska stwierdziła, że pustynia mongolska była przed 20 tysiącami lat gęsto zaludniona. Wyprawa ta wykryła ruiny licznych miast i na podstawie wykopalisk stwierdziła, że na pustyni Gobi

przed 150 tysiącami lat istniało życie ludzkie.

Nie natrafiono wprawdzie na brakujące łącznika między tymi wiekami i małpa, o co głównie wyprawie chodziło, natomiast znaleziono

obrzędy okazy zoologiczne. Między innymi wykopano zupełnie jakiegoś dziwnego ssaka lądowego, zupełnie nieznanego rodzaju zwierzęcego. Są to szczątki ssaka wielkości dotychczas nieznanego. Zwierzę to wysokości 25 stóp i około 8 metrów ważyło zapewne około 20 tonn.

Poza tem odnaleziono czaszkę jakiegoś ssaka, niewidzianych dotychczas rozmiarów. Czaszka ta waży ponad 200 klg.

W końcu wieści wyprawy setki szczątków innych ssaków.

Wielkie są również zdobycze topograficzne, uczelnia bowiem amerykańska dokonała w czasie swojej drogi długości 8.000 klm. wiele zdjęć terenowych.

Śmiertelny upadek z samochodu

Niewprawny szofer
spowodował katastrofę

INOWROCŁAW, 18.8. Na trasie Inowrocław — Dąbrowa Biskupia pod wsią Stanonin wydarzył się tragiczny wypadek samochodowy, którego ofiarą padł robotnik Jan Guza.

Samochód ciężarowy należący do składnicy piwa „Kobylepole” w Inowrocławiu, prowadzony niewprawną ręką szofera Małasa, najechał na skrajce szosy na przydrożne drzewo.

Wskutek raptownego zderzenia Guza wypadł z samochodu na ziemię i poniósł śmierć na miejscu. Szofer wyszedł bez szwanku. Samochód silnie uszkodzony. (AW).

ZDERZENIE W POWIETRZU Dwa lotn'cy zabici

LONDYN, 18.8. Donoszą z Digby w hrabstwie Lincolnshire, iż skutkiem zderzenia się dwóch samolotów dwóch lotników wojskowych poniosło śmierć, a jeden odniósł ciężkie rany.

KATASTROFALNA FOTOGRAFJA

15 robotników rannych
PRAGA, 18.8. Robotnicy, pracujący przy budowie jednego z domów w Pradze zebrał się na rusztowaniu celem wspólnego sfotografowania się.

W pewnej chwili rusztowanie zawaliło się i 15 robotników spadło z wysokości 4 metrów.

Wszyscy są ranni, w tem 4 ciężko.

PRZED DOŻYNKAMI



„Kto we żniwa patrzy chłodną, nacierpi się w zimie głodu”.

Ciało zamordowano DUCH ŻYJE

Stefan Radkiewicz nie żyje, ale program jego nie umarł.
W tych dniach właśnie, niemal nazajutrz po uroczystym pogrzebie tego działacza i bojownika, ogłoszono w prasie zagrzebskiej program zasadniczy żądań Chorwacji: program, który słusznie uchodził za polityczny testament Radkiewicza.

— Chorwaci — czytamy w tym programie — domagają się zapłaty go odzwrotną się od Serbów i wytworzenia państwa całkowicie niezależnego, połączonego z Serbią jedynie osobą króla. Wspólnie korony byłaby jedynym łącznikiem między Serbami i Chorwatami. Pod każdym innym względem Chorwacja ma być samodzielną państwowością; ma mieć własny parlament, własny rząd kraju, własne wojsko.

— Innymi słowy — głosi program, który sami Chorwaci nazywają „minimalnym”, następuje jednak niebotycznie przeszkody na drodze urzeczywistnienia. Państwo jugosłowiańskie, działając jednolite, niegłęboko przelotnie w swą federację. Król, dzierżący dźwigię Jugosławii, przelotnie musieli się w przedstawicieli federacji.

Otoż, jak powszechnie wiadomo, król Aleksander na federację bynajmniej przystać nie chce. Jest on zwolennikiem jak najdalej idących dla Chorwacji następstw autonomii, ale w tonie wspólnej, jednej monarchii jugosłowiańskiej.

Z drugiej strony zdaje się nie ulegać wątpliwości, że nieprzejana postawa Chorwatów: oświadczenia się oni, jak na redukcję obronności, na swym antyparłamentarystycznym, przeciwności własną i bez narodową ogólnoparłamentarystyczną (Skupczynie) i ani myśla podporządkować się rozkazom i wezwanom, idącym z Belgradu.

Na tej jaskrawej antytezie między Zagrzeblem a Belgradem przekonujemy się naocznie, jak trudno jest budować jedność narodową tam, gdzie nie ma jednolitej wiary, obyczajów i kultury.

J. Gr.

Nowe płomienie wojny na Dalekim Wschodzie Wojska mongolskie wtargnęły do Mandżurji

LONDYN, 18. 8. — Specjalny telegram United Press dał nam szersze wiadomości. — Z Pekinu donoszą, że jędrzychi mongolskie zaatakowały kilkanaście miejscowości, położonych wzdłuż toru chińskiej kolei wschodniej. Linia kolejowa jest przerwana. Los kilkuset znajdujących się tam Europejczyków, jest nieznany.

Zajście to wywołało w Londynie i Waszyngtonie konsternację, tem bardziej, że narazie niewiadomo o co właściwie chodzi i do czego ta akcja zmierza.

Wedle urzędowych doniesień konsułów amerykańskich, chodzi o wtargnięcie wojsk mongolskich do chińskiej Mandżurji. Mi mo zaprzeczenia Moskwy, utrzymuje się przekonanie, że wojska mongolskie pozostają pod egidą

3 tysiące osób otrzymało pracę Liczba bezrobotnych stale maleje

Podczas gdy w szeregu państw Europy zaznacza się od pewnego czasu ustawiczny wzrost bezrobocia, w Polsce w dalszym ciągu i nieprzerwanie bezrobocie zmniejsza się.

Liczba pozbawionych pracy jest u nas stosunkowo bardzo niska — niecałe 100 tysięcy i, jak dotąd, spada w każdym miesiącu o 10 lub więcej tysięcy.

Ostatni tydzień przyniósł dalsze zmniejszenie bezrobocia o 3005 ludzi. Obecnie pozbawionych jest zarobku 95672 osób, w tym 25.564 kobiet.

Szczegółowe ożywienie wykazuje okręgi: sosnowiecki, gdzie pracę otrzymało 298 osób, łódzki (755), białostocki (484), wileński (430) i śląski (222). Warszawa na szarym końcu (n).

RADJO WARSZAWSKIE

WARSZAWA. (Długosć 1111 m.) Godz. 10 m 15: Transmisja nabożeństwa z katedry wileńskiej. Godz. 12: Sygnał czasu. Godz. 13: Wskazywanie w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny. Godz. 16: Ciekawe doświadczenia z balonu w Danii. — Godz. 17: Odczyt z Olszawskiego (transmisja z Krakowa). Godz. 18 m 20: „Za jaskinię nieżytków” — odczyt prof. J. Kłosa. Godz. 19 m 40: O nowożytności — odczyt inż. W. Tarłowskiego. Godz. 19: Koncert popularny z orkiestrą Filharmonii warszawskiej.

Pierwszy polski sportowiec - lotnik Ziemiański, p. Skórzewski przyleciał z Londynu na samolocie-molu ze składanymi skrzydłami zaopatrzonym w hamulce powietrzne

W cywilnym porcie lotniczym w Warszawie wylądował pierwszy samolot — dwupłatowy sportowy „De Havilland - Moth” z silnikiem 4-cylindrowym „Cirrus” o sile 80 koni.

Najpopularniejszy dziś w Anglii samolot dwuosobowy, polecony przez angielskie ministerstwo lotnictwa dla szkół lotniczych. Z samolotu tego wysiadło dwóch ludzi: pilot p. Bernard Skórzewski, właściciel majątku Zbyszka, i pasażer p. Czochoń, starsza z Nowego Tomia.

Aparat stanowi własność p. Skórzewskiego, który zakupił go ostatnio w Anglii.

P. Skórzewski jest starym pilotem. Ze względu na wysokie kwalifikacje był przez trzy lata instruktorem w wojskowej szkole pilotów.

— Kiedy w roku 1919 wstąpiłem do wojska — opowiada naszemu korespondentowi — przydzielono mnie od razu do wojsk lotniczych. Zaraz też odkomenderowano mnie do francuskiej szkoły pilotów, której komendantem był pułk de Chivra. Dyplom pilota otrzymałem w końcu 1919 roku razem z porucznikiem Kalina i zaraz potem otrzymałem nominację na instruktora. W roku 1922 zwolniono mnie.

— Czy latał pan od tego czasu? — Nie... pięć lat „nie miałem stóp w rękę”. Dopiero ostatnio już w Anglii latałem dwa dni z instruktorem fabryki, a potem już sam przyleciałem do Polski przez Belgie i Niemcy.

— Dlaczego pan wybrał ten właśnie samolot? — Jest to jeden z najlepszych samolotów, lekki, bardzo zwrotny o zasięgu 600 do 700 kilometrów przytem ma jedną niezwykle wygodną rzecz — składane skrzydła. Zapełnię jak o mola, przez co można go schować w stodole. Skrzydła te zmontować można także w 20 sekund.

— Na aparatach tych — mówi dalej p. Skórzewski — odbywały

ostatnio podróże panie z angielskiego towarzystwa, same pilotowały. I tak jedna z nich przeleciała z Londynu do Kapstadu, inna od była to sama droga, tylko w kierunku przeciwnym, a ostatnio miss

O mowie Marsz. Piłsudskiego w Wilnie Głos „Berliner Tageblattu”

BERLIN, 18. 8. „Berliner Tageblatt” zamieszcza artykuł swojego warszawskiego korespondenta p. Dubrowicza o jeździe legionistów w Wilnie, który pisze m. in.: Przemówienie Marszałka wywołało oburzenie wrażeń nawet na cudzoziemcach, którzy mimowolnie musieli poddać się urokowi osobowości, niezwykle umiejętności traktowania lu-

W osadzie żołnierskiej Marszałka Piłsudskiego wywczaszył latnie p. Marszałkowie z córeczkami

WARSZAWA, 18. 8.

Pani Marszałkowie Piłsudska, zabawiwszy parę dni w Wilnie s ożkaż zjazdu legionistów, wyjechała obecnie z obiema córeczkami do Świątka, koło Landwarowa, gdzie p. Marszałek ma swą osadę żołnierską.

Jest to ośrodek, mający piękny dom mieszkalny, jezioro i 50 morgów ziemi uprawnej, na której gospodaruje brat Marszałka Piłsudskiego, mieszkałszy stale w Wilnie. Z Wilna do Świątka jest 40 km.

Podpalacze niszczą plony i dobytek wieśniaków na Śląsku Cieszyńskim Istna epidemia pożarów zniszczyła szereg wsi

CIESZYN, 18. 8. Istna epidemia pożarów, która panuje na Śląsku Cieszyńskim, wyrządziła bardzo znaczne straty materialne.

Ostatnio wybuchły pożary w wsiach Lipowcu i Matych Kofczycach, gdzie strawiły całe tegoroczne plony.

Istnieje podejrzenie, że banda podpalaczy puszcza z dymem dobytek ludzki, aby w zamieszaniu móc rabować.

drogi, z Landwarowa 17 km. Żołnierze KOP-u, mający w Świątce swą strażnicę, spodziewali się zapowiedzianego tam przybycia p. Marszałka i na jego cześć przystąpili całą zagrodę różnemi ozdobami — pracą własnych rąk.

Pani Marszałkowie zabawi w Świątce około tygodnia, poczem wrócą do Sulejówka, by podjąć na nowo swoje prace społeczne.

Zmobilizowano stale pogotowie ochrone. (Ar.)

WICHRY PRZERWAŁY LOT z Ameryki do Szwecji COCHRANE (Stan Ontario)

18. 8. Odlot lotnika Hassella, zamierzającego odbyć lot nad Atlantyką do Szwecji, został odroczone z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych.

Spooner, 24-letnia Angielka wygrała na niej wyścig dwudniowy naokoło Anglii, robiąc przeszło 3400 km. w najlepszych warunkach przy bardzo silnej konkurencji.

— Jaki ma start i lądowanie pański „Havilland”? — Bardzo łatwe. Start wynosi około 100 metr., a lądowanie nie jest bezpieczne dzięki zastosowaniu nowego wynalazku angielskiego, że go tak nazywa hamulca powietrzne.

— Dzięki niemu samolot, gdy traci szybkość i kładzie się na skrzydło, nie może zsiąść na niego i „parasutuje” na ściśle obrotach przez pilota przestrzeni. Wynalezek ten nie stosowany jeszcze dotąd w Polsce czyni lądowanie zupełnie bezpiecznym.

— Dla jakich celów byłby pan samolot? — Dla sportu przedewszystkiem, nie chce więc spełnić z uprzą w pilotowaniu, a po drugie swą.

— Jest to też dla jedynego środka komunikacyjnego na przestrzeni dłuższej niż 100 kilometrów. A mam dość interesów zarówno w Warszawie jak i Gdańsku, a ze Zbyszka trzeba długo jeździć.

Smażył się na rozpalonych żużlach nieszcześliwy górnik górnośląski

KATOWICE, 18. 8. Na kopalni „Jerzy” zaszła tragiczna wypadek, spowodowany prawdopodobnie przez nieuwagę. Robotnik Chmielek, zatrudniony układaniem szyn około zwalów węglowych, w trakcie pracy potknął się i upadł na rozpalone żużle.

BILANS BANKU POLSKIEGO Obieg banknotów 1.144 milionów

WARSZAWA, 18. 8.

Bilans Banku Polskiego za pierwszy miesiąc sierpnia r. b. w porównaniu z poprzednim miesiącem, wykazuje następujące zmiany: obieg banknotów (606,3 mil. zł.), walut, dewiz i należności zagranicznych (495,3 mil. zł.) wykazuje zmniejszenie o 6,2 mil. zł. do łącznej sumy 1.101,6 mil. zł.

Wahuty i dewizy niezmienione do pokrycia zmniejszyły się o 4,3 mil. zł. (303,5 mil. zł.). Papiery zagraniczne zmniejszyły się o 0,2 mil. zł. (51,3 mil. zł.). Pożyczki zabezpieczone papierami wzrosły o 694 tys. zł. (46,2 mil. zł.).

Natychmiast płatne zobowiązania (572,1 mil. zł.) i obieg banknotów bankowych (1.144 mil. zł.) zmniejszyły się o 20,5 mil. zł. do sumy 1.716,2 mil. zł.

Imię pozycje bez wpływu miały.

ZA SZERZENIE PRAWOSŁAWIA odraczenie tłumacza Pantel'mona

„Za Swoboda” podaje, iż tłumacza prawosławny Dyakon odrzucił godność tłumacza tłumacza Pantel'mona, ponieważ odrzucił prawosławie w Lwowie i szerzenia prawosławia w Krakowie.

Niebezpieczny bandyta „Błazio” ranny w walce z policjantem zaszył się w lasach

LWÓW, 18. 8. Nocy dzisiejszej starszy przodownik z posterunku w Kołomyi Jan Piskorzup natknął się w lesie na znanego, groźnego bandytę, poszukiwanego przez sądy niejakiego Stefana Zasadzińskiego, znanego pod pseudonimem „Błazio”.

dy krwi na ziemi wskazywał na to, że bandyta jest ranny.

GDYNIA ROŚNIE

Amerykańskie tempo rozwoju miasta Gdyni zaznacza się jaskrawo w szybkiej budowie szkoły morskiej. Jeszcze 15 lat, a miasto Gdynia, p. Prezydent Mościcki dokonał poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę tego gmachu, a już dziś wkończono prace przy fundamentach i rozpoczęto wznoszenie murów.

POLSKA W WALCE Z ORUŻLICĄ

O kongresie w Rzymie mówi dr. Wroczyński przez Towarzystwa Przeciwwgruzli czego

W najbliższym czasie odbędzie się w Rzymie międzynarodowy kongres przeciwwgruzli. Jaki będzie udział w nim Polski? Na ten temat udzielił kilku wyjaśnień prezes polskiego Związku przeciwwgruzli, dr. Wroczyński.

— Kongres — mówi dr. Wroczyński — zwołany jest przez centralną organizację międzynarodową walki z gruźlicą.

Do Związku tego należą 34 państwa, w tym i Polska. Delegacja polska zastrzegła sobie prawo brania udziału w dyskusji nad wszystkimi referatami. Delegacja nasza stanowią p. dyktator dr. Piętrzyński, wiceprezydent dr. Bogucki, dowódca szpitala Ujazdowskiego, pułk dr. Rudzki i szereg innych wybitnych osobistości.

Polska weźmie również udział w wystawie przeciwwgruzli i jest nadzieją, że załmie czelowe miejsce.

Upoważnieni będziemy do pozyczenia starych, by najbliższy kongres przeciwwgruzli międzynarodowy odbył się w Warszawie.

WINSZUJEMY:

Dziś: Marianowi Juliuszowi i Bernardowi.

Jutro: Bernardowi i Samułowicz.

Kto się urodził dnia 19 sierpnia

ośców zrobił karierę we wszelkich zawodach

Just to człowiek pracowity, ambitny, który do wszystkiego dążył, który nie miał żadnych słabości, który nie miał żadnych wad.

Właśnie w tym dniu urodził się ten człowiek, który nie miał żadnych słabości, który nie miał żadnych wad.

Właśnie w tym dniu urodził się ten człowiek, który nie miał żadnych słabości, który nie miał żadnych wad.

Właśnie w tym dniu urodził się ten człowiek, który nie miał żadnych słabości, który nie miał żadnych wad.

spokojny, zawsze gotów do poświęceń, zawsze gotów do poświęceń, zawsze gotów do poświęceń.

Niebezpieczne są dlań wszelkie nieszczęścia, które mogłyby go dotknąć.

Przyjaźni się z uczonymi i artystami.

Dzięki wytrwałej pracy osiągnął powodzenie.

Dnia 19 sierpnia urodził się: Edmund Rotszyl — szef domu bankierskiego, Madame Dubarry — słynna woryta, królowa, piosenkarka, Ben-Zur, Colleen Moore — gwiazda ekranu, wielki uczoney Lavoiier i Orville Wright — pierwszy samolot.

To nie komin narowca



ale poprostu wnetrze „ultra-modernistycznego” domu w kształcie kuli — sen sacji wystawy mieszkaniowej w Dreźnie

„Błyskawiczne” małżeństwo Po półgodzinnej znajomości ślub

W Stanie Indiana w Ameryce Północnej odbył się niedawno ślub dwójki młodych ludzi, którzy po półgodzinnej znajomości pokochali się i od razu wzięli ślub.

Równie prędko zdecydował się na małżeństwo pewien architekt z Brooklyna.

Rano ojciec zapytał go: — Dlaczego ty się właściwie nie benisz?

— Jeżeli ojcu specjalnie na tem zależy, to może się od razu ożenić...

Młodzienczek udał się prosto do młodej damy, którą znał tylko bardzo powierzchownie i zapytał:

— Czy pani chce być moją żoną?

Panna zapłoniła się, zaskoczona niespodziewanym oświadczeniem, ale szepnęła:

— Tak!

Naręczony natychmiast zatelefonował do przyjaciół, którzy mieli być świadkami ślubu, udano się do szeryfa i po upływie kilku godzin świeżo upieczony małżonek przedstawił zdumionemu ojcu synowa.

Błyskawicznie załatwił sprawę swego małżeństwa znany mistrz szachista Marshall.

Przed wyjazdem do Anglii, złożył wizytę uroczej miss Carle Krauss, oświadczył się, a gdy go przyjęto — w pół godziny potem ożenił się, poczem państwo Marshall wyjechali do Europy...

Niewykluczone jest rzeczą, że po błyskawicznym ślubie nastąpi również szybki rozwód... (jm).

Spowiedź kłowna ekranu który omal nie stał się kłownem areny

Charlie Chaplin — słynna żywa fotografia wszystkich ekranów świata — zaczął karierę artystyczną na arenie cyrkowej i, według wyznania we wczorajszym „Paris Midi” — sam byłby został cyrkowcem, gdyby nie... zwichnięcie palca u ręki.

Podczas próby akrobatycznej to się stało. Charlie upadł — palec sobie wywichnął, dostał kopniaka od mistrza — i koniec kariery cyrkowej.

Komikiem Chaplin być nie chciał: jemu marzyła się sława tragika. Lecz cóż? Był mały i grubas. Dokuczano mu, drwiono zeń. Został słynnym na cały świat mimem — o, nie komikiem, lecz mimem, posługującym się odwiecznymi metodami clownów cyrkowych.

Lecz Chaplin nie przyznaje się w swych zwierzeniach w Paris Midi do tej szkoly. On twierdzi, że do mimiki zaprawił go matka, posiadająca dar pantomimy i parodię w stopniu rzekomo „nadludzkim”.

Przestając z nią, mały Charlie prześlaskał tym darem wyrażania uczuć za pomocą gestu.

Szlakiem huraganu



100 w Południowych Niemczech, skoszony uderzeniem huraganu, który szalał tam w dniach ostatnich.

Gdy Amerykanki kończą lat 80 OBCINAJĄ SOBIE WŁOSY I NOSZĄ KRÓTKIE SUKIENKI Wykształcenie i rozum godzą z elegancją

Niedawno w Waszyngtonie pokazywano miasto grupie turystów-cudzoziemców. Między innymi zawieziono ich do przytulku dla starzych mężczyzn.

— A gdzie przytułek dla starzych kobiet? — zapytał ktoś ze zwiedzających.

— Gdy nasze kobiety skończą lat 80 — odparł przewodnik — obcinają sobie włosy, wdziewają krótkie sukienki, szminkują twarz, a potem tracimy ich ślady...

Był to żart oczywiście, a jednak nie tak wiele w nim przesady.

Ped do młodości zaznacza się w Ameryce (i podobno nie tylko w Ameryce!) ze szczególną siłą wśród pokolenia babek.

W kołach towarzyskich spotyka się codziennie „matrony”, które absolutnie lekceważą sobie ilość swych lat i biorą gorliwy udział we wszelkich rozrywkach młodzieży.

Pewien dowcipny dyplomata nazwał te młode staruszki w przeciwstawieniu do zalotnych „debutantek” towarzyskich, młodzieńskich dziewcząt, dopiero wchodzących w życie „nad-debutantkami”.

Dyktatorka waszyngtońskiego najlepszego towarzystwa jest pewna przeszło 80-letnia dama, która pilnie czuwa nad tem, aby każdy zaproszony przez nią ambasador, zapraszał ją do tańca.

Czyżby kobieta amerykańska stała się beznadziejnie pytką?

Tak jednak nie jest.

Z każdym dniem niemal zwiększa się armia kobiet, które stojąc mocno na gruncie życia praktycznego, wykonują swój zawód nie gorzej, a nawet czasami lepiej niż mężczyźni i prowadzą ze zdumiewającą łatwością dwójką egzystencję: światowej, zalotnej kobiecie.

ki, o ile chodzi o zewnętrzny wygląd i obowiązkowego, odpowiedzialnego ze swoje czyny człowieka w dziedzinie pracy zawodowej. Amerykanka umie łączyć piękność i dzielność życiową w taki

Dziewczę z małpką



obok p. Malickiej króluje w polskim filmie „Dzikuska”, który ukaże się na ekranie w najbliższym sezonie filmowym — na jesień

sposób, że słostrzyce europejskie winny ją naśladować.

Kobiety, odgrywające wybitne role w amerykańskim życiu umysłowym i społecznym starają się o to, aby mniej wartościowe duchowo niewiasty nie prześcignęły ich wdziękiem i elegancją.

A tych wybitnych kobiet jest coraz więcej w Ameryce. Wkraczają one we wszystkie dziedziny życia, a także i do polityki.

I tak: pomocnicą najbardziej zaufaną gubernatora Nowego Jorku, Smitha, jest pani Bella Moskowitz. Ona to organizuje dla Smitha kobiecą propagandę, redaguje jego przemówienia i odezwy, krótko mówiąc, jest szefem smithowskiego sztabu generalnego.

W głównej kwaterze stronnictwa republikańskiego w Stanach Zjednoczonych dwie kobiety zdołały zapewnić sobie decydujący wpływ. Jedną z nich jest pani Alvin Hart, druga wiceprezesa republikańskiego komitetu narodowego, która usiłuje zbierać głosy kobiece dla Hoovera przy wyborach na prezydenta.

Druga wpływową niewiastą w republikańskim stronnictwie amerykańskim jest pani Mabel Walker Willebrandt, podsekretarka stanu w ministerstwie sprawiedliwości.

Pani Willebrandt odznacza się zdumiewającą żywotnością i świeżością umysłu. Dziecięce lata, przeżyła w domku osadniczym, a do szkoły zaczęła uczęszczać dopiero po ukończeniu lat 13-tu.

Szybko uzyskała posadę nauczycielki, a przy pracy nauczycielskiej studiowała jednocześnie prawo.

Jako adwokatka zdobyła sobie dużą praktykę, aż wreszcie powołano ją do ministerstwa sprawiedliwości, gdzie zajmuje się przede wszystkim sprawami prohibicji. (jm).

Kobiety
geniusz finansowy



Lady Margaret Rhonda, właścicielka licznych kopalń węgla w Anglii, kierowniczka 28 przedsiębiorstw przemysłowych

Cudowne uzdrowienie w angielskim Lourdes

Miasteczko Salford w Anglii, według doniesień pism angielskich ma wkrótce uzyskać sławę, równą sławie słynnego miejsca cudownych uzdrowień we Francji — Lourdes.

Mianowicie w Salford zanotowano cały szereg uzdrowień, które są dziełem tamtejszego biskupa.

Niedawno do Salford przybył niejak Dawid Wilkinson z Great Harwood, który od wielu lat przytuł był przez paraliż do łóżka.

Po wysłuchaniu nabożeństwa, które odprawił biskup i przyjęciu błogosławieństwa Wilkinson, jak sam opowiadał, doznał dziwnego uczucia, jakiego nie znał nigdy przedtem w życiu.

Następnego dnia odzyskał władzę w swych sparaliżowanych członkach, a w trzy dni potem nie tylko już wstał, ubierał się sam, ale odbył bez zmęczenia dłuższą przechadzkę.

Wilkinson nie jest jedynym, który ozdrowiał w Salford.

Wiele innych osób po błogosławieństwie biskupa odczuło znaczne polepszenie stanu zdrowia.

Druga „Mona Liza” Sensacyjne odkrycie nieznanego arcydzieła Leonarda da Vinci

Paryski „Journal” przynosi sensacyjną wiadomość z Hiszpanii, iż w Salamance rzeczoznawcy po zbadaniu pewnego obrazu, do którego dotychczas niewielka przywiązywano wagę, stwierdzili, że chodzi tutaj o nieznaną dzieło słynnego mistrza włoskiego Leonarda da Vinci, że jest to druga „Gioconda” — inaczej zwana „Mona Liza”.

Jak wiadomo, obraz „Gioconda” znajdujący się w Luwrze, a przedstawiający cudne oblicze o przedziwnym tajemniczym uśmiechu Mony Lizy — małżonki florentyńskiej go szlachetca Francesca del Giocondo — przechodził dziwne koleje losu.

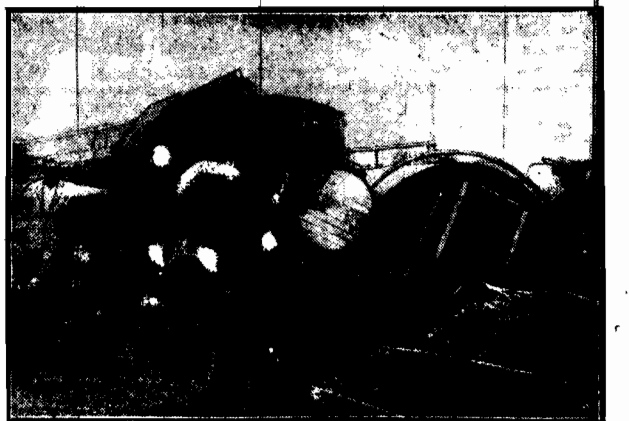
W 1911 r. skradł go z muzeum w Luwrze pewien Włoch. Arcydziało Leonarda da Vinci poszukiwano przez dwa lata i dopiero w 1913 r. odnaleziono je we Florencji i oddano Francji.

Leonardo malował portret kobiety ze słynnym uśmiechem w czasie gdy pozostawał na usługach Pietra Soderini. Wówczas malował portret drugiej jeszcze kobiety, małżonki Amerigo Benci, znanej pod nazwą „Ginevra”. Ma to być „pendant” do portretu Mony Lizy.

„Ginevra” w ciągu stuleci zaginęła i dotychczas nie zdołano tego portretu odnaleźć.

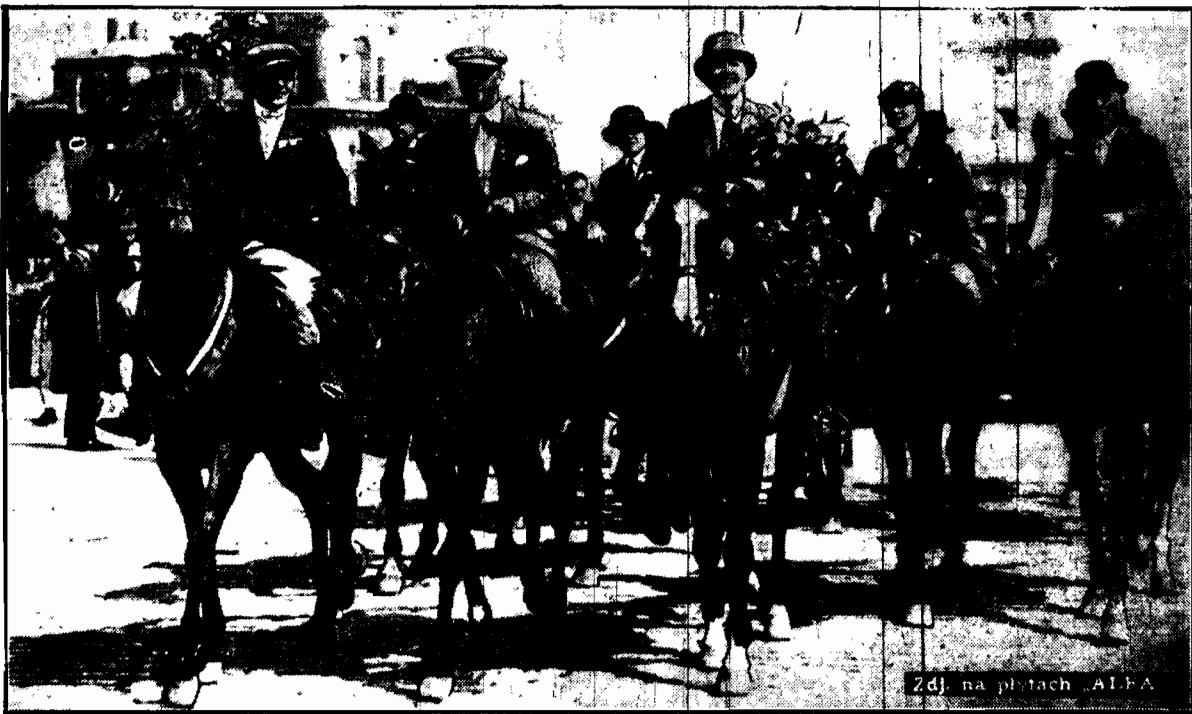
Nie wykluczone jest rzeczą, że obraz znaleziony w Salamance jest właśnie ową zaginioną „Ginevra”.

Tragiczne pobojuwisko



Wielka katastrofa w Indjach, która nastąpiła wskutek zerwania szyn przez strażniczą robotników. Wiele ofiar przypłaciło życiem ten tragiczny błąd.

WARSZAWA WITA DZIELNĄ AMAZONKĘ



Wjeżdżająca do Warszawy sportsmenkę francuską, pannę Rachelę Dorange, powitała pod Wawrem grupa amazońek i jeźdźców warszawskich. Zdjęcie nasze przedstawia czoło grupy jeźdźców na władukcie mostu Ks. Poniatowskiego. W środku p. Dorange (z kwiatami), z prawej uroczą artystkę teatru Polskiego i Małego p. Marię Malicką, z lewej nieodstępny towarzysz dzielnej amazonki p. Michał Lipczyński, opiekujący się Francuską od Zamościa.

PANIE Z PALESTYNY OSKARŻAJĄ Pucciniego o plagiat

Najnowsza sensacja muzyczna

Prawdziwa sensacja dla sfer interesujących się muzyką i twórczo

ścią operową jest wiadomość, że zamieszkałe w Palestynie siostry Fryda i Goldma Robinson wniosły za pośrednictwem amerykańskiego konsula w Jerozolimie Hausera zażalenie, że znana opera Pucciniego „Turandot”, w której niedawno święcił triumfy Jan Klepura, nie jest bynajmniej dziełem kompozytora „Madame Butterfly” i „Cyganerii” ale ich własnem.

Siostry Robinson mają podobno skomponowały w 1896 r. i wydały w Niemczech.

Cały szereg muzyków, między nimi zaś dyrektor szkoły muzycznej w Jerozolimie, miało stwierdzić, że partytury „Turandot” siostr Robinson i opery Pucciniego pod tym samym tytułem są identyczne.

Siostry Robinson zwróciły się również do wydziału pracowników umysłowych przy Lidze Narodów. Poradzono im, aby udały się do Włoch i wszczęły proces przeciwko spadkobiercom Pucciniego.

Cygara-bomby

Niezwykły zamach na przemysłowca

Znany w Chicago przemysłowiec Lee otrzymał przed kilku dniami mały pakunek w dniu swych urodzin.

Załączony do pakunku list świadczył, że kolega pana Lee fabrykant Harriman, pamiętając o uroczystym dniu przesyła mu pudełko wyborczych cygar.

Po posiłku wieczornym gośćmi zant otworzył pudełko i wyjął cygaro wyglądające zaiste wspaniale.

Lee wziął zapalniczkę i zapalił cygaro... W tej chwili dał się słyszeć straszliwy huk detonacji.

To cygaro eksplodowało!

Domownicy przerażeni pospieszyli do salonu, gdzie znalazł fabrykanta ciężko poranionego.

Natychmiast powiadomiono o tym niezwykłym wypadku policję. Przeprowadzone badania wykazały, że we wszystkich przysyłanych cygarach znajdował się materiał wybuchowy.

Dalsze śledztwo ujawniło, że sprawca zamachu podził się pod

Czytajcie „Przegląd Sportowy”

P. Minist. Komunikacji, inż. Kühn dokonał inspekcji Białostockiego Oddziału Wileńskiej Dyr. Kolej.

W dniu 17. bm. o godz. 12.30 specjalnym pociągłem z Warszawy przybył do Łap Minister Komunikacji p. inż. Kühn w celu przeprowadzenia inspekcji. Na powitanie p. Ministra przybył do Łap specjalnym pociągłem z Wilna prezes Wileńskiej Dyrekcji P.K.P. p. inż. Ostaszewski. Pan Minister w towarzystwie prezesa dyrekcji i wyższych urzędników kolejnictwa zwiedził warsztaty kolejowe oraz domy urzędnicze. Jakiś informację, ilustracja wypadła dodatkowo. Następnie p. Minister wraz z otoczeniem przybył do Depot w odległości 3-ech kilometrów od stacji Białystok, zwiedzając opuszczony Depot również i warsztaty mechaniczne, poczem udał się do Stacji.

Kurs instruktorski Obrony Przeciwgazowej

W ostatnich dniach bieżącego miesiąca staraniem Wojewódzkiego Komitetu L.O.P.P. i przy pomocy Dowódcy 42 p. p. pułkownika Blockiego, odbędzie się 10-dniowy kurs instruktorski obrony przeciwgazowej. W kursie wezmą udział przedstawiciele powiatowych komitetów L.O.P.P. oraz delegowani członkowie BOSO.

2525252525

HEMOROIDY
STAN ZAPALNY-KRAWIENIE
SWĘDZENIE
UCIWA
HEMORIN-KLAWE

Bezinteresowni!
Czytelnikom „Dziennika Białostockiego” napisz imię, nazwisko, urodzenia, otrzymasz darmo broszurę, określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Adresuj: Warszawa Red. „Wiedza Tajemna”, skrzynka pocztowa 571. Załączycie niniejsze ogłoszenie. Znaczkę na przesyłkę. 1179

Koncesjonowane pierwszorzędne
Kursa Kraju i Szwajcarii
mistrz Cechu Warszawskiego
S. BASZKO
Przyjmuje się zapisy codziennie od g 4-6 pp. Rynek Kościuszki 1.

ŹRÓDŁO PIĘKNOŚCI
MYDŁO CAZIMI
METAMORPHOSA

Modern Dziś od godz. 11³⁰—3 pp.
Ceny miejsc od 50 groszy
Pod fałszywym oskarżeniem
niezwykle emocjonujący dramat sensacyjny z zwycięstwem
EDDIE POLLO i TOM MIXA
Sąd lincza, napady na pocztę i na pocztę, życie kowbojów amér.

Gimnazjum koedukacyjne z prawami gimnazjów państwowych
SIENKIEWICZA 4.
Egzaminy wstępne — od czwartku, 23 sierpnia.
Podania z metryką urodzenia kancelaria przyjmuje codziennie od 16 sierpnia o godz. 11—2.

XXX-letni jubileusz B.O.S.O. Bohaterowie pokoju

A gdy pożłogi nocnej krew
Ubroczy strój — i echa
Rozpaczy wolań niosą zew:
„Ratunku Gore strzecha!”
I gdy na trwogę bije dzwon
Wśród sennie, głuchej ciszy —
Wnet trąbki ton z odległych stron
Zwołuje towarzyszy:
„Trata! Trata! Słyszycie sygnał
[mój]
Trata! Trata! Z zwoleń pójdź
[działem w bój]
Trata! Trata! Podajcie dalej
[wleść]
Trata! Trata! Tam pomoc trzeba
[nieść].”

Straż Ogniowa Ochotnicza — to w swym rodzaju huf rycerski, który skupia w swym gronie ludzi dobrej woli i płomiennego serca, pragnących służyć społeczeństwu nie dla żółdu czy innych korzyści — ale z pobudek najczystszej altruizmu.

W czasie pokoju, kiedy najeżdża nie trąbią nio ojczyści, najgroźniejszym wrogiem ludności — poza chorobą — jest ogień, który najczęściej zdradliwie i podstępnie rapada nasz dobytek, w percyj obraca domostwa, pochłaniając nierzadko ofiary ludzkie.

Niemia zapewne nikogo pomiedzy czytającymi te słowa, któryby przynajmniej raz w życiu nie widział klęski pożaru. Czy jest ten, co śmiało wyraził przerażenie pogorzelczy, zwłaszcza w porze nocnej. Nieszczęsnych tych ognia lśny obłąd lęku i rozpacz.

A ileż razy zdarza się, że pod

plonącym dachem znajduje się obojętnie chory starzec lub niemowlę w kolebce! Kto ocali zagrożone życie? Kto wydrze z objęć okrutnej śmierci żywcem rodzinną? Kto zwróci oszalałej ze zgrozy matce skarb jej najdroższy, jej dziecko?

— Gore! Gore! Ratunku! — w tym okrzyku — najczęściej zamyka się cały wysiłek woli i cała mądrość myśli. A załamywanie rąk lub wyrwanie włosów bywa jedynym czynem dotkniętych bożym dopustem.

Tylko więc pomoc postronną, umiejętną i doraźną może temu złu zaradzić.
Taką drużyną jest Białostocka Ogniowa Straż Ochotnicza, kończąca w dniu dzisiejszym trzydziestolecie swojego zaprawdę chlubnego istnienia. Dzieje tego zespołu posiadają waleczną szczerzość kartę, bo zapisaną ofiarnym trudem, hartem wytrwania i bohaterstwem poświęceniem.

Program uroczystości jubileuszowych podaliśmy w jednym z numerów poprzednich „Dziennika Białostockiego”.

Komunikat.

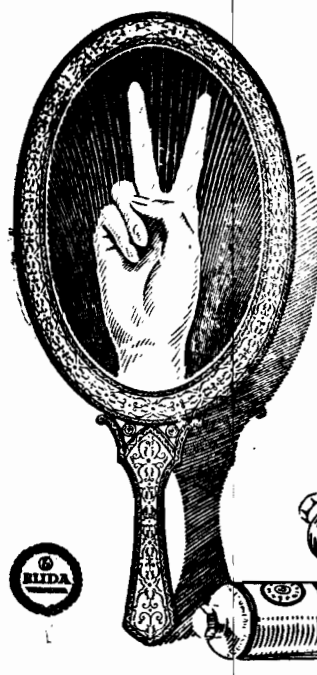
Dyrekcja Państwowej Szkoły Rzem. Przemysłowej w Białymstoku podaje do wiadomości, że dnia 27 sierpnia odbędzie się badanie lekarskie nowowstępujących uczniów, a dnia 28 i 29 o godz. 9-ej rano egzamina wstępne z polskiego, rachunków i początków geometrii w zakresie 5-ciu oddziałów w szkole powszechnej.

Dnia 30 i 31 sierpnia odbędzie się rejestracja wszystkich uczniów i ich podział na klasy.

Dnia 1 września rozpocznie się rok szkolny 1928/29.

POT NIEMIŁA WÓN
z RAK NOGI PACH
USUWA ZMYJA, NIEZASTĄPIJ
SUDORYN
WAPNIOU z BITHEN
AP KOWALSKI

„Apollo” Początek o godz. 7, 8¹⁵, 10³⁰ w.
Ceny miejsc od zł. 1.25
CZARUJĄCA NOWA GWIAZDA
CARMEN BONI
w wielkim filmie erotycz. ilustrującym dzieje młodej, pięknej manicurzystki paryskiej wciągniętej w wir życia lekkomyślnie młodzieży pt
„Wynajęta żona” Ponadto „Dziennik Pathe”



2 kremy

potrzebne są dla racjonalnej pielęgnacji cery, która prowadzi do piękności.

Krem Elida Co Godziny odżywia skórę, odnawia ją i leczy. Nie błądzący i nie kłamiący. Nie tłuszczy, lecz nadaje skórze matową białoc alabastru.

Elida Coldcream użyty na noc, doprowadza do skóry potrzebną ilość tłuszczu. Zapobiega pękaniu i pierzchnięciu skóry.

KREMY ELIDA

Mąż znieważa zwłoki żony po śmierci.

Do zbrodni doprowadza spór o posag

Dnia 14 lipca r. b. we wsi Klewaly, gminy Goniądz zmarła Marianna Wilczewska. Zmarła została pochowana w dniu 15 lipca. Odprowadził nieboszczkę

na cmentarz
mąż w asyście krewnych i sąsiadów. Już podczas pogrzebu wynikił nieporozumienie pomiędzy Josefem Wilczewskim, a bratem zmarłej, który dopominał się zwrotu posagu. Onegdaj Józef Wilczewski zgłosił się na posterunek P. P. w Goniądzu i zakomunikował z przeżeniem, że znalazł w swoim ogrodzie podziurconej obcięte do łokci 2 ręce, obcięte do kolan 2 nogi oraz włosy kobiece. Wilczewski twierdził, że są to członki ciała jego zmarłej żony i rzucił podejrzenie, że zniewagi trupa dopuścili się bracia zmarłej, mszcząc

się za zatrzymanie posagu ich siostry.
Policja wszczęła energiczne dochodzenie. Dokonano ekshumacji zwłok. Zbrodnia się potwierdziła i jak się okazało dokonał jej dosiadziele ze swoim bratem Kasimierzem. Miał to być szczególny rodzaj zemsty.

E. L. GOLDBERG
LEKARZ DENTYSTA
Choroby jamy ustnej i zębów
Zęby sztuczne
powrócił i przyjmuje chorych w godzinach 9—1 pp. i 3—7 wieczór Sienkiewicza 34 (róg Nadzarczej) Telefon 36 7-67.

Izaak Josef
LEKARZ-DENTYSTA
Choroby jamy ustnej i zębów
Zęby sztuczne
POWRÓCIŁ I WZNOWIŁ PRZYJĘCIE CHOR. od 15 do 2 i od 4 do 6 w.
Ul. Warszawska 36 7, telefon 36.

Modern Dziś wielka premiera.
Początek 5¹⁵, 7¹⁵, 8¹⁵, 10³⁰ wieczór
Wielki film obyczajowy na tle współczesnego małżeńskiego w Rosji współczesnej
DO CZEGO
TESKNI KOBIETA

Tragedia miłości, łaknącej miłości, piękna i rozkoszy życia, którą mąż utracił przez własną lekkomyślność.
W rolach głównych
Najwybitniejsze gwiazdy moskiewskiego teatru artystycznego
Aleksand. Żyliński
A. Ktorow, W. Popowa, B. Czernowa

Ży i śmiech Moskwy sowieckiej. — Moskwa w roku 1912 i 1928
Działalność carskiej ochrony. — Sądownictwo sowieckie. — Defraudacje urzędników sowieckich — Zabawy pod znakiem charytatem w Sowdepil. Kabarety. Dancin. Stroje. Wyścigi konne. Piękna nowoczesna wystawa.

Doktor Jakób Gawze
POWRÓCIŁ
i wznowił przyjęcia.

Lekarz-Dentysta
M. Abramski
Powrócił i wznowił przyjęcia.

FLY-TOX
NIEZCZY
ROBACTWO
I OWADY
PRZEDTAWICIEL TWO
L. KORYTKO
et Cie
WARSZAWA
PL. DĄBROWIECKIEGO 9

BYT ZAPEWNIONY
Kursy Samochodowe
H. PRYLIŃSKIEGO
Warszawa, Aleje Jerozolimskie 27.
Samochody szkolne o PODWÓJNEJ KIEROWNICY — Patent światłowy, ułatwiający i przyspieszający naukę. Szybkie i gruntowne nauczanie. OPIEKA I MIESZKANIE dla przyjezdnych. Prawo jazdy zawodowe i gentelmeńskie.

Ogłoszenia drobne

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe, korespondencyjnie, prof. Sekulowicz, Warszawa, Żorawia 42. Kursy wyuczą ją: słownictwo, buchalter, rachunkowość, kule, plekiej korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kalendarza pisanego, maszyn, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, ortografii. Po ukończeniu świadectwo. Zadzwoń prospektów. 1029

Przyjmę uczenie na stan. cję. Polna 9. Antonina Andrzejkiewiczowa 1196

Cegła i Kelle z rozbiórki do sortowania Rocha 8

Zgubiono książkę wojskową wyd. przez P.K.U. Goniądz na imię Józefa, s. Piotra Patrońskiego, 1904 r. w Białymstoku. Kto leca 8, oraz prawo jazdy, wydane przez Dyrekcję Robót Publicznych w Białymstoku w roku 1928 1198

Czytacie „Dziennik Białost.”

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczaniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość ekspozytu redak. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redak. — 25 groszy, drobne za wiersz 20 groszy. Układ ogłoszeń dwumastopłatowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie.

Wydawca ANTONI LUBKIEWICZ.

Drukarnia Miśsondzka, Białystok Lipowa 25. — Tel. 3-98

Redaktor odpowiedzialny: MARJA LUBKIEWICZ